

Z DZIEJÓW SEMINARIUM DUCHOWNEGO ŁACIŃSKIEJ DIECEZJI CHEŁMSKIEJ W KRASNYMSTAWIE

Seminarium duchowne*) łacińskiej diecezji chełmskiej z siedzibą w Krasnymstawie istniało od 20 stycznia 1719 do 2 marca 1809 roku, a więc pełne 90 lat.

Dzieje tegoż seminarium zarysowują się jako linia stałego rozwoju. Są wprawdzie pewne fluktuacje i stany przesilenia, lecz nie ma okresów zamierania czy całkowitego upadku.

Warto nawiasem dodać, że inaczej przedstawia się linia rozwojowa seminarium duchownego w Zamościu, istniejącego w oparciu o Akademię Zamojską. Seminarium zamojskie istniało formalnie niemal półtora wieku (od 1640 do 1784). Miałó krótkie okresy rozwoju i długie okresy upadku. Mianowicie, po krótkim okresie rozwoju bezpośrednio po założeniu, upada całkowicie na skutek zniszczenia budynku seminaryjskiego przez pożar (w 1653 r.) i innych trudności organizacyjno-materialnych. W dziesięć lat później uzyskuje ponownie erekcję, która pozostaje jedynie na papierze. Dopiero w sto lat później, erygowane po raz trzeci w 1758 r., przeżywa okres większego rozwoju na przestrzeni ćwierćwiecza. Kasata Akademii jest również kresem istnienia seminarium, które dzieliło zarówno pomyślne jak i smutne jej losy.

Seminarium diecezjalne w Krasnymstawie rozwijało się w szczęśliwszych warunkach. Zależało bowiem bezpośrednio od biskupów chełmskich, posiadało troskliwą opiekę kapituły katedralnej, opierało swój byt na funduszach względnie sta-

*) Znaczenie skrótów, które użyte zostały w przypiskach: A.K.L. oznacza Archiwum Kurii Biskupiej Lubelskiej; A.M.S. oznacza Archiwum Księży Misjonarzy na Stradomiu w Krakowie; A.K.K. oznacza Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie; P.A.U. oznacza Archiwum Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie.

łych, co dawało mu możność ciągłego rozwoju, lub przynajmniej znośnej egzystencji. Bolączką seminarium był brak odpowiednich sił profesorskich. Wychowaniem alumnów w seminarium krasnostawskim kierowali w różnych okresach zarówno księża świeccy jak i zakonni. Dzieje jego są w miniaturze syntezą problemów i trudności związanych z wychowaniem duchowieństwa w XVIII wieku. Pracę pedagogiczną w seminarium rozpoczęli jezuici, niebawem ustąpili miejsca profesorom Akademii Zamojskiej, a ci znowu przekazali młodzież duchowną w ręce księży misjonarzy, którzy — jak wykazało życie — byli w ówczesnych warunkach najbardziej powołani do wychowania kleru. Księża świeccy — którzy próbowali w międzyczasie swych sił pedagogicznych — jeszcze nie byli uzdolnieni do ujęcia steru wychowania kapłanów.

W zależności od tego, kto kierował wychowaniem alumnów, dzielą się dzieje seminarium diecezjalnego w Krasnymstawie na następujące okresy:

- A. Okres przedmisjonarski, lata 1719—1739.
- B. Okres misjonarski, lata 1739—1783.
- C. Okres pomisjonarski, lata 1783—1809.

A. Okres przedmisjonarski 1719—1739.

Jest to pierwsze dwudziestolecie istnienia seminarium, okres doświadczeń i próby czyje ręce są najbardziej uzdolnione do kierowania wychowaniem przyszłych duszpasterzy.

W tym okresie seminarium pozostawało pod zarządem:

- a. księży jezuitów, od 1719 do 1725,
- b. księży świeckich, od 1725 do 1727,
- c. księży profesorów Akademii Zamojskiej, od 1727 do 1733,
- d. księży świeckich, od 1733 do 1739 roku.

- a. Seminarium pod zarządem księży jezuitów
1719—1725.

Fundator seminarium w Krasnymstawie, ks. archidiakon Walenty Czulski, za zgodą biskupa chełmskiego Krzysztofa Szembeka, oddaje wychowanie alumnów zakonowi Towarzystwa Jezusowego. Różne przyczyny skłoniły go do tego, a wśród

nich szczególnie wzgląd na to, że ten zakon, posiadający tak chlubne tradycje wychowawcze, jest w pierwszym rzędzie powołany do wychowania kapłanów w duchu Soboru Trydenckiego. Zapewne nie bez znaczenia był również fakt, że w Krasnymstawie, w bezpośrednim sąsiedztwie nowoerygowanego seminarium, rozwijała się od 1685 r. rezydencja księży jezuitów wraz ze szkołą, w której wykładano humaniora, a nawet teologię. W rok zaś po założeniu seminarium zakon podniósł swą rezydencję do rzędu kolegium (styczeń 1720)¹⁾, w którym pracowało 9 księży zakonnych, a wśród nich słynny heraldyk o. Kasper Niesiecki, profesor teologii, pełniący ponadto zaszczytną funkcję kaznodziei katedralnego.

Stosunek jezuitów do seminarium i zakres ich uprawnień określony został w akcie fundacji i erekcji. Seminarium pozostawało pod zarządem biskupa ordynariusza chełmskiego i kapituły katedralnej. Ponadto fundator zastrzegł sobie pewne prerogatywy dożywotnio, a faktycznie był właściwym rządcą seminarium do końca swego życia.

Bezpośredni zarząd zakładem i jego kierownictwo, tak w sprawach pedagogicznych jak i organizacyjno-gospodarczych należały do księży jezuitów, a mianowicie rektora kolegium jezuickiego w Krasnymstawie i prefekta seminarium, nazywanego również regensem²⁾.

Regens do śmierci fundatora, który w krótkim czasie po założeniu seminarium otrzymał sakrę biskupią, mieszkał w kolegium jezuickim, a po śmierci fundatora mieszkał w gmachu seminarium i kierował całością życia seminaryjskiego, za co otrzymywał wynagrodzenie i prawo korzystania ze stołu kleryckiego³⁾. Co miesiąc składał sprawozdanie rektorowi kolegium jezuitów, a raz do roku, podczas wizytacji, prowincjałowi zakonu⁴⁾. Biskup diecezji mógł wizytować swoje seminarium jedynie podczas wizytacji kościoła katedralnego, co

¹⁾ Załęski, *Jezuici w Polsce*, Kraków, 1905, t. IV, Cz. IV, s. 1595.

²⁾ *Dypłom aktu erekcji Seminarium*, punkt: 1, 2, 3, nn.

³⁾ Tamże, pkt. 5.

⁴⁾ Tamże, pkt. 6.

czynił bądź osobiście, bądź przez swoich delegatów t. zw. prowizorów¹⁾.

Rektorem kolegium był podówczas o. Wojciech Starzyński (1720—1724), a następnie o. Bartłomiej Luder (1724—1727). Pierwszym zaś prefektem czyli regensem seminarium był o. Antoni Siarkiewicz w latach 1719—1724, a od r. 1724 do 1725 o. Kasper Niesiecki, autor Herbarza Polskiego²⁾.

Dopóki żył fundator, ks. biskup Walenty Czulski, to sam zarządzał fundowanym przez siebie zakładem. „Seminarium—jak pisze jezuita o. Załęski—założył, utrzymywał i zarządzał biskup sufragan chełmski Czulski, prefektem tylko i profesorem był jezuita o. Antoni Siarkiewicz”³⁾.

Taki stan był z punktu widzenia zakonnego nie do przyjęcia na dłuższą metę. Jezuita dążyli do objęcia całkowitego zarządu, zgodnie z przyjętą przez nich praktyką. A ponieważ nie można było tego osiągnąć, zrezygnowali z zarządu. „Po śmierci sufragana—pisze o. Załęski—rektor Bartłomiej Luder chciał objąć całą administrację seminaryum i nazaczył regensem o. Niesieckiego, oparł się temu biskup Krzysztof Szembek, a bardziej jeszcze przeciwną była kapituła. Więc rektor całe seminaryum, także i prefekturę oddał biskupowi⁴⁾.

Twierdzenie to zgodne jest z poglądem ks. Jana-Ambróżeo Wadowskiego, który pisze, że „jezuici gdy spostrzegli, że w piśmie fundacyjnym znajdują się pewne punkta zbyt dla nich niewygodne, a kapituła nie chciała takowych usunąć, rzekli się zarządu w 1725 roku”⁵⁾.

Tak więc w 1725 r., po sześciu latach pracy, jezuici rzekli się kierownictwa seminarium diecezjalnego w Kraśnymstawie.

¹⁾ Tamże. pkt. 8.

²⁾ Załęski, dz. c., s. 1595—1596.

³⁾ Tamże.

⁴⁾ Tamże. Należy jednakże zaznaczyć, że nie mógł to być bp Krzysztof Szembek, który w 1720 r. przeszedł z Chełma na biskupstwo przemyskie. Był to bp Jan Szaniawski, który później oddał seminarium pod zarząd profesorów Akademii Zamojskiej.

⁵⁾ Wadowski J., *Wiadomość o profesorach Akad. Zam.* s. 186

b. Seminarium pod zarządem księży świeckich
1725 — 1727.

Biskup chełmski zapewne nie był przygotowany na rzeczenie się przez jezuitów kierownictwa seminarium i dlatego nie mógł szybko oddać zarządu zakładu w ręce fachowo uzdolnione. Toteż tymczasowo mianował regensem ks. kan. Wawrzyńca Czulskiego¹⁾, a sam skierował swój wzrok ku Akademii Zamojskiej, której profesorowie niechętnym okiem patrzyli na pracę zakonu Towarzystwa Jezusowego w Krasnymstawie. Profesorowie, szafując umiejętnie intrygami i pochlebstwami, pozyskali sobie względy biskupa Jana Szaniawskiego, który w 1727 r. powierzył im zarząd seminarium w Krasnymstawie. Dotychczasowy regens, ks. Wawrzyniec Czulski, bratanek fundatora bpa Walentego Czulskiego, mianowany został prowizorem seminarium.

c. Seminarium pod zarządem księży profesorów
Akademii Zamojskiej 1727 — 1733.

W 1727 roku profesor Akademii Zamojskiej ks. Aleksander Pilszecki objął stanowisko regensa seminarium diecezjalnego w Krasnymstawie. Pracował pomyślnie, postawił zakład na właściwym poziomie naukowym, zwiększył liczbę alumnów, utrwalił podstawy gospodarcze, lecz nie chciał zamykać swego życia w prowincjonalnym mieście, jakim był Krasnystaw. Wolał utrzymać się na stanowisku profesora Akademii w nadziei uzyskania awansu na godność rektora Akademii. Zrzekł się więc stanowiska regensa seminarium i w 1733 r. powrócił do Zamościa, gdzie rzeczywiście doczekał się spełnienia swych marzeń. — Innego kandydata na stanowisko regensa seminarium w Krasnymstawie Akademia nie mogła przedstawić.

¹⁾ Archiwum Kapituły Chełm-Lubelsk. (tajne) AKL, Rep. 64, teka VIII, nr 1164. Występuje dnia 18.X.1725 ks. kan. Wawrzyniec Czulski „In Castro Crasnostaviensi” jako „Seminarium Clericorum ad aedes Cathedrae Crasnostaviensis sitae Regens, suo et praefati Seminarium seu Clericorum noviter fundatorum nomine”.

Okazało się, że obsadzanie stanowisk w seminarium przez profesorów Akademii Zamojskiej, zarówno ze względu na odległość tych miast, jak również na ambicje osobiste profesorów, którzy szukali nie tylko wawrzynów naukowych, napotyka na duże przeszkody. Należało więc pomyśleć o innym kierownictwie seminarium.

d. Seminarium pod zarządem księży świeckich 1735 — 1739.

Zarząd seminarium przeszedł znów w ręce księży świeckich. Z akt zwłaszcza gospodarczych wynika, że stroną materialną seminarium zarządzał ks. kan. Wawrzyniec Czulski, który równocześnie kierował budową murowanego gmachu seminarium w oparciu o fundusze zgromadzone przez poprzedniego regensa i fundusze własne. Na podstawie źródeł, które odnośnie tego okresu są bardzo szczupłe, zdaje się wynikać, że stanowiska profesorów w tym okresie należały do jezuitów, lecz zarząd zakładem należał do kapituły i biskupa diecezji, z ramienia których kierował seminarium ks. kan. Wawrzyniec Czulski, bratanek fundatora. Sam ks. Wawrzyniec był również fundatorem gmachu seminarium oddanego do użytku w 1739 roku¹⁾. — Tak więc zrządzeniem losu bratanek podtrzymywał dzieło swego stryja w najważniejszych momentach zagrożenia i przesileń. Oprócz budowy okazałego i nowoczesnego jak na owe czasy gmachu ks. kan. Wawrzyniec Czulski dbał o naukowy poziom zakładu i liczebność alumnów, która utrzymywała się na dawnym poziomie.

¹⁾ *Historic Congr. Miss. in Polonia*, Liber Initia, p. 645 „Seminarium Crasnostaviense, fundatum Anno 1719... commissum erat Directioni PP. Soc. Jesu... Post breve tempus Directio huius Seminarii commissa est Academico Zamoscensi, et iterum intra breve tempus Patres Societatis restituti sunt Directores eiusdem Seminarii. Quod sub illorum directione mansit usque ad Annum 1739”. To samo podaje, *Mémoires de la Congrégation de la Mission*, Paris 1863, p. 333 „la direction de ce séminaire passe à l'Académie de Zamosc, puis elle fut reprise par les Jésuits qui le garderent jusque'en 1739”.

Seminarium rozwijało się słabo, albowiem brak było odpowiednich sił naukowych wśród świeckiego duchowieństwa. Trzeba było rozglądać się za kimś, kto by lepiej pokierował zakładem. W ówczesnych warunkach nie trudno było znaleźć rzetelnych fachowców w tej dziedzinie. Oto w większości diecezji polskich wychowanie w seminariach duchownych przechodzi w ręce księży misjonarzy św. Wincentego a Paulo, którzy — idąc śladami swego wielkiego Założyciela — może najtrafniej realizowali ideał kapłana według ożywczych idei Soboru Trydenckiego.

B. Okres misjonarski 1739 — 1783.

Księga Pamiątkowa Trzechsetlecia Zgromadzenia Księża Misjonarzy podaje, że „w roku 1739 biskup sufragana Czulski wybudował nowy gmach dla seminarium duchownego na gruncie parafialnym. Po wykończeniu budynku seminaryjskiego biskup Ordynariusz Józef Szembek powierzył w 1740 r. kierownictwo Księżom Misjonarzom“¹⁾.

Informację powyższą należy sprostować, albowiem nowy gmach seminarium, murowany, wykończony został w 1739 r. nie przez biskupa sufragana Walentego Czulskiego, ponieważ tenże zmarł w 1723 r., lecz przez ks. kan. Wawrzyńca Czulskiego, który wprawdzie był wikariuszem generalnym i oficjałem diecezji chełmskiej, lecz biskupem nigdy nie został.

Po wykończeniu nowego gmachu biskup chełmski Józef Szembek, oddał w 1739 r., zarząd seminarium w ręce księży misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Tak rozpoczął się pod nowym kierownictwem 44-letni okres rozwoju seminarium.

Księża misjonarze utworzyli dom w Krasnymstawie w oparciu o fundację otrzymaną od sufragana chełmskiego Józefa-Antoniego Łaszczka, a zarząd seminarium na podstawie nowej erekcji dokonanej przez biskupa chełmskiego Józefa Szembeka. Niestety w dostępnych źródłach archiwalnych nie udało się odnaleźć oryginału aktu erekcji, lecz istnienie jej nie ulega

¹⁾ *Księga Pamiątkowa*, s. 106.

wątpliwości. Potwierdzają to bowiem liczne wzmianki. Między innymi autor rękopisu *Historia Congregationis Missionis in Polonia*, przytaczając opis seminarium krasnostawskiego podczas wizytacji w 1775 r., mówi o erekcji domu księży misjonarzy dokonanej na podstawie fundacji ks. bpa J. Łaszczka oraz o odrębnej erekcji seminarium duchownego, w której nie określono liczby alumnów, jak w pierwszej, lecz uzależniono ją od finansowych możliwości funduszy seminaryjskich¹⁾.

Regensami czyli prefektami seminarium byli następujący księża misjonarze św. Wincentego a Paulo:

1. ks. Antoni-Józef Weber,
2. ks. Tomasz Węgrzynowski,
3. ks. Ludwik Mackiewicz,
4. ks. Sebastian Łazicki,
5. ks. Benedykt Łuczaj,
6. ks. Franciszek Gudervill,
7. ks. Bartłomiej Jeżowski.

Zazwyczaj obok prefekta seminarium, który równocześnie sprawował urząd superiora domu księży misjonarzy w Krasnymstawie, pracowali w zakładzie jeden lub dwaj profesorowie, prokurator czyli zarządca-ekonom majątku seminaryjskiego i jeden lub dwu braci zakonnych, którzy prowadzili kuchnię i westiarnię alumnów.

Zarówno prefekci, jak profesorowie i bracia przybywali do Krasnegostawu z innych domów Zgromadzenia, znajdujących się na terenie Polski. Byli to ludzie pobożni, owiani duchem powołania, wykształceni, lecz nie stanowili awangardy nauko-

¹⁾ *Historia Congr. Miss. in Polonia, Liber Initia, dział — Progressus et status praesens Seminarium Krasnostawskie 1775*", stwierdza: „Distincta ergo est fundatio pro alendis et vestiendis Presb. Cong. Miss. facta, ab illa quae concernit Clericos alendos, neque numerus in Nova Ereptione Clericorum fovendorum est praescriptus, sed obligatio imposita fovendi Clericos concernentium”.

Zaś pod „Nro 8-vo. Fuerat primaevae foundationis praedium cum duobus laneis pro Clericis fovendis Seminario donatum per Novam Ereptionem VV. Presbyteris Congr. Miss, ad conservanda sarta tecta”.

wej Zgromadzenia, które pozostawiało zdolniejszych profesorów w seminariach większych i bardziej eksponowanych, niż zaciszny Krasnystaw, siedziba jednego z uboższych w Rzeczypospolitej biskupstwa chełmskiego.

Niektórzy z księży misjonarzy, jak np. ks. Tomasz Węgrzynowski, drugi z kolei prefekt seminarium, pracowali w Krasnymstawie niemal od pierwszych lat kapłaństwa aż do śmierci. Inni, jak np. ks. Franciszek Gudervill znaleźli się w Krasnymstawie pod koniec życia i tu spotkała ich śmierć. Jeszcze inni, jak np. ks. Sebastian Łazicki, pracowali tu zaledwie kilka lat, a następnie zapisali się chlubnie w innych domach Zgromadzenia.

Seminarium rozwijało się równomiernie. Liczba kleryków utrzymywała się na poziomie normalnym, przeciętnie trzech lub czterech alumnów, chociaż po roku 1758 miało silną konkurencję w rozwijającym się seminarium duchownym w Zamościu.

W związku z ostatnim dziesięcioleciem dziejów seminarium pod zarządem misjonarskim nasuwają się pytania.

We wspomnianej już *Księdze Pamiątkowej 300-lecia Zgromadzenia Księży Misjonarzy* czytamy, że „w roku 1772 Krasnostaw dostał się do Austrii, a seminarium duchowne przydzielone zostało do diecezji będących w Galicji. W r. 1782 wskutek edyktu ces. Józefa II Księża Misjonarze opuścili Krasnostaw“.

Na innym miejscu ta sama *Księga* stwierdza: „W r. 1772 dostał się Krasnystaw do Austrii i wtedy właśnie utworzono tam Seminarium Internum dla Galicji. Dopiero „reformy” Józefa II z r. 1782 uniemożliwiły Misjonarzom dalszy pobyt w Krasnymstawie po 40 latach zbożnej tamże pracy”.

I wreszcie na trzecim miejscu podaje: „W cytowanych już *Pamiętnikach (Memoires de la Congregation de la Mission, Paris 1863, p. 337)* znajduje się notatka tej treści, że kiedy Krasnystaw dostał się w 1772 przy pierwszym podziale

do Austrii, urządzono tutaj Seminarium Internum dla Galicji, które Józef II skasował w 1782 roku”¹⁾.

Otóż stwierdzić należy, że Krasnystaw w pierwszym rozbiórze nie został zajęty przez Austrię. — Wobec powyższego upada twierdzenie, że misjonarze opuścili Krasnystaw na skutek „reform” ces. Józefa II, które uniemożliwiły pobyt w Krasnymstawie, lub na skutek wydania edyktu przez tegoż cesarza. Upada też następne z kolei twierdzenie, że seminarium krasnostawskie zostało przydzielone do diecezji będących w Galicji.

Czy wobec powyższego słuszne jest twierdzenie, że w latach 1772 — 1782 istniało tutaj Seminarium Internum, czyli seminarium zakonne wychowujące alumnów na księży misjonarzy, a nie na kapłanów świeckich?

Otóż źródła archiwalne, wbrew twierdzeniom *Księgi Pamiętkowej*, mówią jedynie o diecezjalnym seminarium duchownym w Krasnymstawie w latach 1772 — 1782. Przemawiają za tym następujące argumenty:

1) w seminarium — jak do tej pory — studiują klerycy, którzy otrzymują placówki duszpasterskie na terenie diecezji chełmskiej. W 1773 roku np. studiuje 4 kleryków, którzy otrzymali placówki parafialne w Narolinie, Skierbieszowie, Uchaniach i Maciejowie. W 1775 studiuje 5 kleryków, którzy otrzymali pracę duszpasterską w Przewalach, Potelicy, Gorzkowie, Kumowie i Nabrożu. Podobnie i w innych latach. Zapewne nie byli to przyszli misjonarze św. Wincentego a Paulo, lecz kapłani świeccy diecezji chełmskiej.

2) zarządza seminarium — bez żadnych nowych nominacji — ks. prefekt Bartłomiej Jeżowski, mianowany w 1778

¹⁾ *Księga Pam. 300-lecia Zgrom. Ks. Misj.*, s. 106, 207, 210., *Memoires de la Congregation de la Mission* (Kamocki-Perboyre), Paris 1863, p. 333, „La Maison de Krasnostaw ne dura pas plus de Quarante six ans. En 1772 à l'époque du premier partage de la Pologne, cette petite ville se trouva dans la portion échue à l'Autriche; c'est pourquoi on y érigea un séminaire interne pour la Galicie. Mais en 1782 cette Maison eut à subir l'application des ordonnances de l'empereur Joseph II, et les Missionnaires se retirèrent”.

przez Wizytatora księży misjonarzy „superiorem i prefektem seminarium diecezjalnego krasnostawskiego”¹⁾,

3) po opuszczeniu seminarium przez misjonarzy, biskup chełmski Maciej Garnysz wyznacza dwóch kanoników prowizorów do zinwentaryzowania majątku seminarium, a następnie w 1783 biskup sufragan M. Kochnowski przekazuje go „przyszłemu regensowi Seminarium”²⁾.

4) poza *Memoires* (redakcji ksks. Kamockiego i Perboyrego) i *Księgą Pamiątkową* nie znajdujemy w materiale archiwalnym potwierdzenia, że w latach 1772—1782 istniało Seminarium Internum w Krasnymstawie.

Nasuwa się jeszcze jedno pytanie. Dlaczego księży misjonarze zrzekli się zarządu seminarium w Krasnymstawie?

Odpowiedź znajdujemy w życiorysie ostatniego prefekta-regensa seminarium, misjonarza, ks. Bartłomieja Jeżowskiego. Autor życiorysu, misjonarz, ks. Sebastian Chmielowski pisze: „lecz gdy dochody tegoż Seminarium tak się zmniejszyły na skutek różnych nieszczęść Ojczyzny, że nie wystarczyły na utrzymanie profesorów, za radą uprzednią i zgodą Wizytatora zmuszony był (oczywiście ks. B. Jeżowski) owo seminarium opuścić około roku 1783 i wtedy udał się do Warszawy”³⁾.

Rzeczywiście finanse seminarium były tak nikłe, że następcy ks. B. Jeżowskiego na stanowisku regensów nie mogli sobie poradzić z ustawicznymi niedoborami. Nie pomogło nawet radykalne t. zn. drogą sądową kościelną skierowane wez-

1) *Biographia Sacerdotum Congr. Miss. in Domo Lublin.*, AMS, s. 121, *Dein designatus a Visitatore Congregationis Petro Sliwicki Superior sive Praefectus Seminarii Dioecesis Crasnostaviensis*“.

2) Opis seminarium z dn. 30. IX 1783, „*Supra descriptum Inventarium Seminarii Crasnostaviensis revidimus, verificamus et tradendum futuro Regenti Clericorum... subscripsimus. Die 4-ta 8-bris 1783 A..* (—) Melchior Joannes Kochnowski”.

3) *Biographia Sacerdotum*. AMS, s. 121, „*Sed cum eiusdem Seminarii reditus diminuti ita essent per varias Regni vicissitudines ut amplius sustentationem Professorum non sufficerent, cum praevio consilio ac consensu Visitatoris illud Seminarium coactus fuit plane deserere circa annum 1783, ac tum contulit se Varsaviam*“.

wania do kapłanów diecezji chełmskiej, aby spłacali długi za swe utrzymanie w seminarium zaciągnięte w latach studiów kleryckich.

C. Okres pomisjonarski 1783 — 1809.

Okres ten obejmuje dzieje seminarium krasnostawskiego od zrzeczenia się zarządu przez księży misjonarzy w 1783 r. aż do połączenia seminarium krasnostawskiego z seminarium diecezjalnym lubelskim w Lublinie, pozostającym zresztą również pod zarządem księży misjonarzy.

W okresie 1783-1809 seminarium pozostaje pod zarządem księży świeckich, przeważnie członków kapituły katedralnej chełmskiej w Krasnymstawie.

Na polecenie biskupa chełmskiego Macieja Garnysza seminarium zostało przejęte od księży misjonarzy przez dwu prowizorów, księży kanoników P. Kobylińskiego i J. Willera, którzy dokonali spisu inwentarza majątku seminaryjskiego dnia 30. IX. 1783 r. i po zweryfikowaniu go przez oficjała generalnego ks. Melchiora - Jana Kochnowskiego, biskupa sufragana chełmskiego, przekazali go biskupowi chełmskiemu M. Garnyszowi. Biskup mianował regensem seminarium ks. kan. Bartłomieja Dobrowolskiego, kapłana świeckiego diecezji chełmskiej, który zmarł po czterech latach urzędowania na stanowisku regensa seminarium.

Zmienia się w tym okresie organizacja terytorialna diecezji, zmienia się jej siedziba, a stąd zmieniają się i warunki istnienia seminarium krasnostawskiego.

Należy nadmienić, że po zamknięciu seminarium duchownego w Zamościu w 1784 r., seminarium w Krasnymstawie było jedynym zakładem wychowującym przyszłych kapłanów diecezji chełmskiej.

Kiedy w 1790 r. — na podstawie uchwały Sejmu Czteroletniego — utworzona została diecezja chełmsko - lubelska ze stolicą biskupią w Krasnymstawie, wtedy seminarium rozwija się jako jedno z dwu seminariów diecezjalnych. Oba bowiem seminaria, t. zn. w Krasnymstawie i w Lublinie (pod

zarządem misjonarzy) istnieją równolegle w latach 1790-1805, z tą jedynie różnicą, że seminarium lubelskie rozwija się coraz pomyślniej i liczebnie i pod względem gospodarczym, a seminarium krasnostawskie jest coraz bliższe upadku.

Kres istnienia seminarium krasnostawskiego nadszedł wtedy, gdy papież Pius VII w 1805 r. bullą: *Quaemadmodum Romanorum Pontificum* erygował diecezję lubelską z siedzibą w Lublinie. Diecezja chełmska przestała istnieć, a teren jej został w przeważnej części włączony do diecezji lubelskiej.

Seminarium krasnostawskie zostało połączone z seminarium diecezjalnym lubelskim w Lublinie. Biskup lubelski Wojciech Skarszewski podpisał dekret wcielenia seminarium krasnostawskiego do lubelskiego dnia 2 marca 1809 roku¹⁾. Cały majątek seminaryjski przekazał seminarium lubelskiemu, za wyjątkiem gmachu i gruntu przyległego, które przeszły na własność parafii w Krasnymstawie. Wszelkie zaś akta związane z seminarium polecił wyłączyć z archiwum kapituły katedralnej chełmskiej i przekazać je rektorowi seminarium duchownego w Lublinie²⁾.

¹⁾ *Incorporatio Foundationis Seminarii Crasnostaviensis alteri Fundationi Seminarii Lublinensis* 1809, AKL, Rep. 60. VIII, nr 6, k. 1.

²⁾ Tamże. „Ad quem effectura omnia Jura ac Documenta ejusmodi fundationes concernentia ex Actis Archivi Revndsmi Capituli extradenda Illustri Admmd Rndo Rectori Seminarii commendamus”.